

Rolniku nie daj się oszukać. ARiMR ostrzega przed oszustami!

Data publikacji: 22.02.2013 13:40

Policjanci z Rzeszowa zatrzymali mężczyznę, który podejrzewany jest o próbę wyłudzenia pieniędzy od rolników. Wysyłał do nich listy z nadrukiem podobnym do logo ARiMR i nakłaniał do wpłaty po 246 zł. Miało to przyspieszyć otrzymanie unijnej dotacji.

□

Do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dotarły informacje, że rolnicy z różnych regionów Polski otrzymują pisma, opatrzone logotypem łądząco podobnym do logotypu ARiMR, w których anonimowy autor zachęca do wpłacania pieniędzy na podany numer konta bankowego, w celu otrzymania dopłat bezpośrednich. Ostrzegamy – to oszustwo.

Polska Agencja Prasowa poinformowała o zatrzymaniu mężczyzny podejrzanego o te próby oszustwa. Jednak ARiMR ostrzega, by nikomu nie przelewać pieniędzy.

W piśmie do rolników, osoba je wysyłająca reklamuje pismo jako "zaproszenie", które jest "najkrótszą drogą do otrzymania dotacji bezpośredniej". Dalej wskazuje, że korzystając z tej propozycji rolnik zapewni sobie "spokój, relaks i beztrudny sen" i dołącza blankiet przekazu pocztowego z sumą do wpłaty 246 zł., z tytułem przelewu: "opłata za wniosek".

Anonimowy autor nie precyzuje jednak na czym ma polegać skorzystanie z jego propozycji. Używa pojęcia bardzo nieprecyzyjnego, mogącego wskazywać np., że trzeba zapłacić za samo dostarczenie wniosku o przyznanie dopłat bezpośrednich. **Wszystkie wnioski można pobrać za darmo z naszych stron internetowych, bądź odebrać bezpośrednio w naszym biurze** – przestrzega Sylwia Sikora zastępca kierownika Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Międzyzwiązku.

[POSŁUCHAJ](#)

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oświadcza, że nie ma z tym pismem nic wspólnego i prosi o niekorzystanie z takich ofert i niewpłacanie żadnych pieniędzy. ARiMR nie prowadzi bowiem odpłatnej działalności polegającej na przygotowaniu wniosków o przyznanie dopłat bezpośrednich, czy jakiegokolwiek innego rodzaju wsparcia finansowego. Wysyłanie pism do wielu rolników, na których umieszczono nazwę "ARMiR" łądząco podobną do skrótu ARiMR ((Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa) i znak graficzny bardzo podobny do prawdziwego logo Agencji, wskazuje, że może to być oszustwo zaplanowane na szeroką skalę.

Jak dodaje Sylwia Sikora – **otrzymujemy w naszym biurze wiele telefonów z zapytaniami w tej kwestii. Oczywiście informujemy, że jest to próba wyłudzenia pieniędzy. Dokumenty te z pewnością nie pochodzą od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.** W przypadku podejrzenia, że chodzi o oszustwo wyłudzenia, należy przekazać sprawę do organów ścigania.

Jan Bacza